

Nad czym pracuje TVN?

1 stycznia 2021

Okres okołoswiąteczny sprzyja pochopnym decyzjom, których potem można żałować. Miałem nieostrożność obejrzeć trzy, losowo wybrane odcinki serialu „Ukryta prawda”, produkcji amerykańskiej stacji TVN.

<https://www.youtube.com/watch?v=4UJa12HvlpE>

Oto streszczenie kolejnych.

1. Po 40 latach małżeństwa mąż komunikuje żonie, że odchodzi. Nie mówi dlaczego. Porzucona kobieta w rozpacz szuka wytłumaczenia zachowania małżonka. Kochanka? Nie. Może śmiertelna choroba? Też nie. Okazało się, że mąż jest homoseksualistą. Nie pytajcie mnie dlaczego po 40 latach wpadł na to, że małżeństwo było pomyłką.

2. Dziadkowie z nastoletnią wnuczką wracają z wycieczki z Egiptu. Wnuczka przywozi skarabeusza na pamiątkę. W domu zaczynają się dziać dziwne rzeczy: elektroniczne urządzenia włączają się i wyłączają, wszystko szaleje itd. Dziewczyna sugeruje, że to powodu skarabeusza i go wyrzuca. Ale skarabeusz wraca. No czary jakieś. Potem okazuje się, że wnusia w Egipcie miała mały romansik z powabnym Egipcjaninem, czego efektem jest ciąża. Ze strachu przed dziadkami aranżuje dziwne wydarzenia w domu, by winę za ciążę zwalić na czarodziejskiego skarabeusza.

3. Mąż wraca z emigracji zarobkowej. Żona przyjmuje go chłodno. Okazuje się, że ma romans z koleżanką jeszcze z liceum, z którą pozostaje w związku od 20 lat.

Wszystko to grane przez jakichś nieszczęsnych naturszczyków, wziętych z łapanek na ulicach przypadkowych miast i miasteczek, którzy swoje kwestie wygłaszają drewnianymi głosami, z tą samą, debilną i przewidywalną intonacją,

poruszając się jak mop w wirówce. I tak codziennie. Przez tygodnie, miesiące i lata.

Mamy XXI wiek, wiek postępu, praw człowieka, powszechnej łagodności i pracy ludzkości nad sobą. W związku z tym nie powiem, że twórców i pomysłodawców tego i podobnych do niego seriali TVN należałoby rozstrzelać, a ich głowy zatknąć na piki, które przez kilka tygodni winny stać przed wejściem do telewizji, by wszyscy pracownicy wiedzieli, co grozi za produkowanie takich g****n. Powiem tylko, że za wypuszczanie w eter czegoś tak ewidentnie szkodliwego dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa we współczesnym świecie, należałoby taką telewizję zamknąć lub obłożyć gigantycznymi grzywnami, zaś twórcy i producenci powinni wrócić na łono społeczeństwa dopiero po pobycie w obozie reedukacyjnym, w którym całą dobę (z krótką przerwą na sen) spędzaliby na efektywnej pracy nad programami, które łączyłyby w sobie wdzięk, oglądalność, propagowanie dobra i sprzyjanie rozwojowi intelektualnemu widzów.

Tego, co zobaczyłem, nie da się, k***a, odzobaczyć.

Najśmieszniejsze (a może najsmutniejsze?) jest to, że widzowie przynajmniej dwóch z obejrzanych przez mnie odcinków wstaną od telewizora z przekonaniem, że „pedały i lesby” są przyczyną rozbicia rodzin, a ciąża, wynikała z (jakby to ujęli odbiorcy tej produkcji) „puszczenia się z Arabem”, to powód do lęku i wstydu. TVN wychowuje więc elektorat Konfederacji. Pogratulować.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu

Komentarz „Wołnych Mediów”

Podobne gnioty produkują też filmowcy z BBC. Wystarczy wspomnieć jak propagandą i poprawnością polityczną zniszczyli świetny serial „Doktor Who”, który po zmianach merytorycznych

i personalnych pikuje w oglądalności coraz niżej, aż nie da się tego oglądać. Źle, że seriale i kinematografię zaprzęgnięto do prania mózgów i indoktrynowania widzów – nachalnego i prostackiego. Ludzie – nie oglądajcie tej szmiry! W internecie znajdziecie o wiele ciekawsze produkcje niż w TVP, Polsacie, TVN, itd. Polecam np. wciągający jak narkotyk serial rosyjski (bez propagandy) [„Всегда Говори „Всегда”](#) po rosyjsku i z angielskimi napisami, jako odtrutkę na polskie produkcje „serialowe”.